Księga Przysłów

Rozdział 27

**1**. Nie chlub się ze dnia jutrzejszego; bo nie wiesz, coć przyniesie dzień dzisiejszy. **2**. Niechaj cię kto inny chwali, a nie usta twoje; obcy, a nie wargi twoje. **3**. Ciężkić jest kamień, i piasek ważny; ale gniew głupiego cięższy, niż to oboje. **4**. Okrutnyć jest gniew, i nagła popędliwość; ale przed zazdrością któż się ostoi? **5**. Lepsza jest przymówka jawna, niżeli miłość skryta. **6**. Lepsze są rany od przyjaciela, niż łagodne całowanie człowieka nienawidzącego. **7**. Dusza nasycona i plastr miodu podepcze; ale głodnej duszy i gorzkość wszelaka słodka. **8**. Jako ptak odlatuje od gniazda swojego: tak człowiek odchodzi od miejsca swego. **9**. Jako maść i kadzenie uwesela serce: tak słodkość przyjaciela uwesela więcej, niż własna rada. **10**. Przyjaciela twego, i przyjaciela ojca twego nie opuszczaj, a do domu brata twego nie wchodź w dzień utrapienia twego; bo lepszy sąsiad bliski, niż brat daleki. **11**. Bądź mądrym, synu mój! a uweselaj serce moje, abym miał co odpowiedzieć temu, któryby mi urągał. **12**. Ostrożny, upatrując złe, ukrywa się; ale prostak wprost idąc, w szkodę popada. **13**. Weźmij szatę tego, któryć ręczył za obcego; a od tego, który ręczył za cudzoziemkę, weźmij zastaw jego. **14**. Temu, który przyjacielowi swemu wielkim głosem rano wstawając błogosławi, poczytane to będzie za przeklęstwo. **15**. Kapanie ustawiczne w dzień gwałtownego deszczu, i żona swarliwa są sobie podobni; **16**. Kto ją kryje, kryje wiatr, a wonią wyda; jako olejek wonny w prawej ręce jego. **17**. Żelazo żelazem bywa naostrzone; tak mąż zaostrza oblicze przyjaciela swego. **18**. Kto strzeże drzewa figowego, pożywa owocu jego; także kto strzeże pana swego, uczczony będzie. **19**. Jako się w wodzie twarz przeciwko twarzy ukazuje: tak serce człowiecze przeciw człowiekowi. **20**. Piekło i zatracenie nie mogą być nasycone; także i oczy ludzkie nasycić się nie mogą. **21**. Tygiel srebra a piec złota doświadcza, a człowieka wieść sławy jego. **22**. Choćbyś głupiego i w stępie między krupami stąporem stłukł, nie odejdzie od niego głupstwo jego. **23**. Doglądaj pilnie dobytku twego, a miej pieczę o trzodach twoich. **24**. Boć nie na wieki trwa bogactwo, ani korona od narodu do narodu. **25**. Gdy wzrasta trawa, a ukazują się zioła, tedy z gór siano zbierają. **26**. Owce będą na szaty twoje, a nagrodą polną kozły. **27**. Nadto dostatek mleka koziego na pokarm twój, na pokarm domu twego, i na pożywienie dziewek twoich.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.